Religijne, Grzechem Adama ludzie uwikłani

1. Grzechem Adama ludzie uwikłani
Wygnani z raju wołali z otchłani;
"Spuście niebiosa, deszcz na ziemskie niwy
I niech z obłoków zstąpi Sprawiedliwy".

2. Błąkał się człowiek wśród okropnej nocy,
Bolał i nikt go nie wspomógł w niemocy,
Póki nie przyszła wiekami żądana
Z judzkiej krainy Dziewica wybrana

3. Ona pokorą i oczy skromnymi
Boga samego ściągnęła ku ziemi;
Że, którego świat nie objął wielkości,
Tego dziewicze zamknęły wnętrzności.

4. Nie naszą jaką zasługą ściągniony;
Miłość Go sama wiodła w ziemskie strony;
Wziął ciało ludzkie, w nim ból, niedostatki,
Zbratał się z nami, był Synem u Matki.

5. Dajmy Mu za to dzięki, ludu wierny,
że kochając nas, był nam miłosierny,
i wznosząc ręce ku niebu jasnemu,
śpiewajmy chwałę Bogu najwyższemu